

Ewangelia o Królestwie na świadectwo

„I będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom, i wtedy nadejdzie koniec” – Mat.24: 14 (NP).

Zbliżający się koniec Wieku Ewangelii i nadchodzące Królestwo Chrystusowe, powoduje, że coraz więcej ludzi zastanawia się nad powyższymi słowami naszego Pana. Pan Jezus słowa te umieszcza w zapowiedzi „końca świata”. Ale nie mówi nam, o jakie królestwo chodzi i kto je ma ogłosić światu. Aby lepiej zrozumieć słowa Pana Jezusa, zacytujmy biblijne wersety o królestwie, wyjaśniając je komentarzem.

KRÓLESTWO

Biblia wielokrotnie mówi o królestwie, nazywając je *Królestwem Bożym*, *Królestwem Niebieskim* lub *Królestwem Barankowym*, *Tysiącletnim*. Królestwo Boże jest pojęciem najszerszym i w zasadzie odnosi się do wszystkich rodzajów królestw zakładanych z inicjatywy samego Boga, niezależnie jaki będzie miało charakter. Samo pojęcie „królestwo” zawiera w sobie sens organizacyjnego tworu, z królem na czele, administracją (rządem) i narodem, którego dotyczy. W przypowieściach naszego Pana Królestwo Boże czasem jest nazywane Królestwem Niebieskim, zależnie jaki autor zapisał wypowiedź Jezusa. Gdy uczniowie Jezusa „pytali go (...) o te podobieństwa” – Mar. 4:10, według św. Marka (4:11) Pan odpowiedział: „Powierzono wam tajemnicę Królestwa Bożego; tym zaś którzy są zewnątrz, wszystko podaję w podobieństwach”. Św. Mateusza (13:11) odpowiedź Pana zapisał: „Wam dane jest znać tajemnice Królestwa Niebios, ale tamtym nie jest dane”. W przypowieści o ziarnie gorczycznym, św. Marek (4:30-31) mówi o „Królestwie Bożym”, zaś św. Mateusz (13:31) o „Królestwie Niebios”. Według św. Mateusza (4:17), Pan rozpoczął swą działalność słowami: „Upamiętajcie się, przybliżyło się bowiem Królestwo Niebios”, zaś wg św. Marka (1:15) – „Wypełnił się czas i przybliżyła się Królestwo Boże, upamiętajcie się i wierzcie ewangelii”. Już te przykłady mówią nam, że Królestwo Niebios, jest zawsze Królestwem Bożym.

Królestwo Niebieskie jest kojarzone z niebem, zaś uczestnicy tego Królestwa będą posiadali ciała duchowe (1 Kor. 15:44). Nawet ludzie wybierani do tego Królestwa, nazywani są duchowymi (pneumatikos) – 1 Kor. 2:15. Odnosi się ono wyłącznie do wybranych wieku ewangelicznego. Królestwo Niebieskie nie jest przeznaczone dla wybawienia świata i jego głoszenie głównie ma na celu wybór Ciała Chrystusowego.

O „Królestwie Niebieskim” pisze wyłącznie św. Mateusz, gdy inni używają wyrażenia „Królestwo Boże”. Królestwo Chrystusowe, które nastąpi po połączeniu Oblubienicy z Oblubieńcem, zawsze odnosimy do czasu, gdy wszystkim ludziom zostaną stworzone warunki do uzyskania żywota wiecznego na ziemi. Takie królestwo opisane jest w Objawieniu świętego Jana (20:4-6), gdzie mówi: „Ci ożyli i panowali z Chrystusem przez tysiąc lat”, oraz – „...lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i panować z nim będą przez tysiąc lat”.

NA ŚWIADECTWO WSZYSTKIM NARODOM.

„Głoszenie ewangelii Królestwa na świadectwo wszystkim narodom” nie dotyczy zagadnień wyboru Kościoła. Nie wszystkie narody miały wejść do tego Kościoła – tylko „mała trzódka”. O jakie świadectwo tu chodzi? Z Biblii możemy wynioskować o celach tego świadectwa. Jeśli Kościół Chrystusowy miał być „światłością świata” i „solą ziemi” – Mat. 5:13-15, to głoszenie Ewangelii Królestwa i życie chrześcijanina winno zbliżać ludzi do Boga (Mat. 5:16). Według przypowieści o sędzie (Mat. 25:31-46), „najmniejsi bracia” Pana mieli być probierzem, miarą postępów wszystkich narodów. Ale zauważmy, że nasz Pan słowa tytułowe naszego opowiadania wiąże ściśle z końcem świata. Wiedza o królestwie przekazana będzie światu przed wielkim uciskiem, który zakończy obecną cywilizację, cywilizację czasów pogan. Ze słów Objawienia wynika, że narody świata (całej ekumenii – oikumene hoies) będą poddane ostatniej próbie (pokuszeniu), w której zachowane będą ostatki Kościoła (Obj. 3:10). Greckie „peirasmou”, przełożone w NP na „próba” oznacza przede wszystkim doświadczenie, kuszenie zaś słowo „peirasai” przełożone na „(by) doświadczyć” oznacza też wypróbować, usiłować. Ze znaczeń tych wynika, że światu będzie jeszcze dana szansa wyboru, gdyż inaczej poddanie ludzkości próbie miało by się z celem.

Z wielu miejsc Biblii wynika, że świat przeciwstawiając się Królestwu Chrystusowemu, zechce założyć swoje królestwo pokoju bez Boga i Chrystusa. Będzie to postawienie Boga przed faktem dokonanym, co jest nazwane „wojną z Barankiem”. Dzisiaj możemy już bezsprzecznie stwierdzić, że narody trudzą się budowaniem światowej potęgi bez wojen i nieszczęść. Widzimy jednak, że „gdy będą mówić pokój i bezpieczeństwo, to na nich nagła zagłada przyjdzie, a nie ujdą”. Informacja o nadchodzącym Królestwie Chrystusowym z jednej strony i wysiłki szatana przy tworzeniu „ekumenii” z drugiej, zmusi narody do wyboru, a to



będzie ostania próbą przed zniszczeniem. Próbie tej podlegać będzie „cały świat zamieszkały” a więc i ostatki Kościoła, i Izrael. Lecz Kościół będzie zachowany.

Na początku Wieku Ewangelii głoszenie Ewangelii miało głównie na celu pozyskanie uczniów Chrystusowych, ale dzisiaj, gdy wybór Kościoła ma się ku końcowi, tematem naszej Ewangelii winno być „*Królestwo Chrystusa Pana*”, zwane też „*Królestwem Bożym*”. Zauważamy, że wszystkie wyznania chrześcijańskie oczekują Królestwa Chrystusowego, często intuicyjnie, nie rozumiejąc Boskiego Planu Zbawienia.

KTO OGŁOSI

Pan Jezus mówi ogólnie „*będzie głoszona*”. Wynika stąd wniosek, że Zbawca nie chciał zawęzić tematu głoszenia. Oczywiście jest, że przede wszystkim Kościół Chrystusowy został do tego zobowiązany. Ale czy wynalezienie druku, przełożenie Biblii na 1000 języków i narzeczy oraz wydanie jej (jak dotąd) w łącznym miliardowym nakładzie nie jest „głoszeniem”? Jeśli Eliaszy był karmiony przez czarne kruki, co nam pokazuje na sposoby „zdobywania” pożywienia przez Kościół, to czy mamy wątpić, że Bóg poza zmęczonym już doświadczeniami Kościołem nie ma w tej sprawie innych robotników? Zaiste, Bóg ma wiele sposobów, by swe zamysły zrealizować.

Zauważamy przedziwną prawidłowość. Nauka o Królestwie Niebieskim jest dla wielu narodów niezrozumiała i poza Kościołem Bożym niedostatecznie przyjmowana, natomiast o nadchodzącym Królestwie Chrystusa Pana (zwanym też Królestwem Bożym) mówi się dość powszechnie we wszystkich religiach chrześcijańskich.

JAKI BĘDZIE SKUTEK GŁOSZENIA EWANGELII?

Jak już wspomnieliśmy wyżej, narodom pozostawiony będzie wybór, czy wybrać ekumeniczne królestwo ziemskie, powszechnie głoszone przez większość kościołów, czy też mając w rękę Biblię i wiedzę o nadchodzącym Królestwie Chrystusowym, udać się do Boga? Jest to jeden z celów głoszonej narodom Ewangelii.

Drugim, nie mniej ważnym celem jest przygotowanie ludzkości na przyjęcie nowego ładu, zaprowadzonego przez Chrystusa Pana. Filozofia* Boskiego postępowania, opisana w Biblii, wskazuje nam na mądry plan zbawienia. Gdyby ludzkość zmusić do Królestwa Bożego siłą, zawsze by się znaleźli oponenci, którzy podnieśliby zarzut, że ludzkości nie dano możliwości stworzenia doskonałego rządu na ziemi. Dlatego też Bóg pozwala narodom na wybór, mimo bliskości Królestwa Bożego. Prorocy – Izajasz (2:1-4) i Micheasz (4:1-4) wyraźnie nam mówią, że powrót narodów do Boga będzie dobrowolny, niczym nie przymuszony. Izaj.

2:3-4 (NP) tak mówi: „*I pójdzie wiele ludów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana (góra znaczy królestwo), do świątyni Boga Jakuba (Jerozolima będzie stolicą świata) i będzie nas uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu (uwielbiony i połączony ze swym Panem Kościół) wyjdzie zakon, a słowo Pana z Jeruzalemu (ziemską fazą Królewskiego Rządu będą prorocy ST). Wtedy rozsądzać będzie narody i rozstrzygać sprawy wielu ludów. I przekują swoje miecze na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą się już uczyć sztuki wojennej*”**. Aby narody zrozumiały, że nie ma dla nich ocalenia, tylko w Bogu, muszą mieć mocne świadectwo Ewangelii.

Boże postępowanie z narodami świata zawsze pozwala na jego (świata) rozwój socjologiczny, aż do wyczerpania wszystkich możliwości, by nikt nie podniósł zarzutu, że on by zaprowadził prawdziwy pokój na ziemi. Historia nas uczy, że Bóg zezwalając na powstanie potęg światowych, jako swych narzędzi, nigdy nie ograniczał ich wolności, chociaż za spowodowane nadużycia zawsze karał. Prorok Izajasz w mowie przeciwko imperium babilońskiemu (47:6-7 BP) tak mówi:

„*Gdy uniesiony gniewem na mój naród sponiewierałem moje dziedzictwo i w twoje ręce wydałem – nie okazałaś mi miłosierdzia! [Nawet] starcom nakładałaś swe jarzmo ciężkie niezmiennie. Mówiłaś: Na wieki, na zawsze zostanie władczynią. Nie brałaś sobie tych rzeczy do serca, nie pamiętałaś o swojej przyszłości*”. Zaiste, jest to mądre postępowanie Boga.

Kolejnym celem ogłoszenia Ewangelii na świadectwo narodom, jest ukierunkowanie przemiany ich serc w wielkim ucisku. Omawiając ostateczną zagładę obwołanego „*pokoju i bezpieczeństwa*”, apostoł Paweł określa ten upadek słowami (1 Tes. 5:3): „*...jak bóle na kobietę brzemienną, i nie umkną*”. Porodowe bóle kobiety, poza stopniowym nasilaniem się, kształtują świadomość rodzenia się nowego życia. Wielki ucisk, niszcząc serca kamienne, kształtuje je według wiedzy, uzyskanej z ogłoszenia Ewangelii nadchodzącego Królestwa Bożego. Prorok Izajasz (13:6-8) tak pisze: *podajcie! Bo bliski jest dzień Pana (Jahwe), który nadchodzi jako zagłada od Wszechmocnego. Dlatego opadają wszystkie ręce i truchleje każde serce ludzkie. I są przerażeni; ogarniają ich skurcze i bóle, wiją się z bólu jak rodząca, jeden na drugiego spogląda oślepiały, ich oblicza są rozplamione*”. Tenże prorok w 46:8,9,12,13 – dodaje: „*Pamiętajcie o tym i przyznajcie się do winy, weźcie to do serca, wy odstępcy! Wspomnijcie na sprawy dawne, odwieczne, że Ja jestem Bogiem i nie ma innego, jestem Bogiem i nie ma takiego jak Ja. Słuchajcie mnie, wy, ludzie zwątpiałego serca, którzy jesteście dalecy od sprawiedliwości. Przybliżyłem moją sprawiedliwość, już nie jest daleko, a moje zbawienie nie odwlecze się. I*



udziela na Syjonie zbawienia Izraelowi, chwale mojej”. Z jednej strony ogłoszona Ewangelia, z drugiej – wielki ucisk, będą tak przemawiały do serc. Narody muszą zawołać tak, jak Izrael po zburzeniu świątyni przez Nabuchodonozora (Izaj. 63:17): „Dlaczego dopuściłeś Panie, że zboczyliśmy z twoich dróg, a nasze serce znieczuliłeś na bojaźń przed tobą? Zwróć się znowu ku nam przez wzgląd na twoje sługi, na plemiona, które są twoją własnością!”. Najpierw Izrael tak zawoła, a potem pozostałe narody!

Również prorok Jeremiasz wiele mówi o odnowie serc ludzkich. Jer. 3:17 – pisze: „W owym czasie będą nazywać Jeruzalem tronem Pana i tam w Jeruzalemie zgromadzą się wszystkie narody w imieniu Pana i już nie będą postępować według uporu swojego złego

serca”. Porównaj też: Jer. 4:13-14. Jest wiele wersetów mówiących o przemianie serc ludzkich i nie sposób wszystkich zacytować. Izrael (i ludzkość) muszą sami zrozumieć, gdzie jest zbawienie i zadbać o swoje serca, gdyż prorok mówi (Ezech. 18:31): „Odrzućcie od siebie wszystkie swoje przestępstwa, które popełniliście przeciwko mnie, i stwórzcie sobie nowe serce i nowego ducha! Dlaczego macie umierać, domu Izraelski”. Widzimy zatem doskonałe współdziałanie Boga i ludzi przy odnowieniu serca i ducha. Do tego pomocna jest wiedza uzyskana z „ewangelii na świadectwo”.

Bolesław Wyłuda

R-

„Straż”

PRZYPISY:

*) Filozofia – umiłowanie nauki. Nauka Boża o zbawieniu jest umiłowaną nauką Bożą i najwyższą mądrością.

**) Podane wersety Biblia Poznańska – od końca 2 wiersza, oddaje: „Popłyną do niej wszystkie narody, (3) wiele ludów zdążyć będzie i mówić: – Pójdźmy i wstąpmy na górę Jahwe, do Domu Boga Jakuba, by On nas dróg swoich nauczył, byśmy Jego ścieżkami chodzili! Z Syjonu bowiem wyjdzie Nauka i Słowo Jahwe – z Jeruzalem. (4) On będzie, sądził narody, Prawo wielu ludom ogłosi. Przekują swe miecze na pługi, a włócznie swoje na sierpy. Nie wzniesie naród miecza przeciw narodowi, już się nie będą zbroić do wojen”. Jeśli nie podano inaczej, wszystkie wersety zacytowano według nowego przekładu Warszawskiego.